





Ostatnie wiadomości.

Klub konserwatywny Izby dep. odbył przedwczoraj posiedzenie, na którym hr. Hohenwart zadał sprawę o obecnym stanie rokowań z rządem w sprawie utworzenia stałej większości parlamentarnej. Oświadczył on, że przesowie trzech wielkich klubów obradowali osobno z ministrem nad pierwszym projektem...

Conservative Corr. donosi, że wspólny minister skarbu i szef zarządu Bośni i Hercegowiny br. Kallay zamierza unosić się zupełnie w czasie domowe a miejsce jego zajmie ewentualnie ban Kroczy, hr. Khuen-Hedervary.

Rejencya poznańska zaszła sprawozdania o reskrypcie inspektora szkolnego, Schwalbego, a tymczasem wskutek zażalenia „Opieki szkolnej” zawiesiła wykonanie tego reskryptu.

Zdarzył się niesłychany wypadek. Żyd z Madziarów, i żydów budapestskich sąd przysięgłych uwinolił był redaktora węgiersko-rosyjskiej „Zasady” i inżyniera, Jowicza, oskarżonego za artykuł, podburzający przeciw Węgrom. Jowicz bronił się po niemiecku.

Deputowany dr. Sierbano wystąpił z klubu ministerjalnego i ma się przylażyć do najgorzalszych Rumunów.

Wszystcy Niemcy, będący profesorami uniwersytetu w Dorpacie, otrzymali 31. grudnia st. st. zapytanie z ministerstwa oświaty: czy podejmują się z nowym rokiem szkolnym wykładają po rosyjsku?

Jak słychać, część wolnomyślnych członków rządu zaniechała opozycji przeciw przedłożeniu wojskowemu. Toż samo z centrum odzyskały się głosy, że wobec niniejszej poważnej sytuacji należy unikać wszelkiego konfliktu z rządem; rządem musi pozwolić na wszystko, czego ubezpieczenie ojczyzny wymaga, uwzględniając o ile można położenie ekonomiczne ludności.

Belgijska rewizja konstytucyj sprowadza także poruszenie kwestyj następcstwa tronu. Król Leopold nie ma syna. brat zaś jego, hrabia Flandry, jest głuchy, a syna ma bardzo słabowitego. Wobec tego pragnie król przy sposobności rewizji konstytucyj uregulować sprawę następcstwa tronu. Król powołuje się tu na prawo wybrania sobie następcy za zgodą większości dwóch trzecich parlamentu. Na to wszyscy się godzą, ale gdy na życzenie króla rząd wniósł do konstytucyj, stanowiący, że książęta domu królewskiego po skończeniu 18 lat z prawa należą do senatu, komisy rewizyj konstytucyj zmieniła go o tyle, że dodała „belgijscy” książęta domu królewskiego.

Na ulicach Amsterdamu przyszło wczoraj znowu do krwawych starć między socjalistami a policją. Kilka osób jest rannych.

Z Paryża donoszą: Na żądanie Francji został Korneliusz Herz wczoraj w nocy aresztowany w Londynie w hotelu Tanherville, jednakże dopiero sąd policyjny rozstrzygnie o jego wydaniu. Herz jest słaby i na razie pozostawiono go w hotelu pod strażą policyjną.

Wydalony z Francji Szekely wysłał ze szwajcarskiej granicy następującą depeszę do redakcji „Budapesti Hirlop”: D. 17. bm. o północy wszadono mnie do wagonu w towarzystwie dwóch policyjantów, wyczerpani i chore, przybyłem do małej, nadgranicznej wioski szwajcarskiej, gdzie pragnę nieco wypocząć. Jutro puszcze się w dalszą podróż. Wiadomości z powodu których zostałem wydany, utrzymuję w całej pełni, a skoro tylko przybędę do Budapesztu, dowiodę ich prawdziwości.

(Chodzi tu, jak wiadomo, o udział ambasadora rosyjskiego, hr. Mohrenheima w łapówkach panamskich).

Libra Parole donosi, że car wysłał do Paryża komisję śledczą, której polecił przesłudować sprawę panamską. Komisja rosyjska przybyła do Paryża przed czterema dniami i miała wczoraj odjechać do Londynu dla prowadzenia dalszych badań (?).

Półrządowa rzymska „Agencia Stefani” donosi: Po uchyleniu wszystkich potrzebnych kroków dla utworzenia nowego instytutu emisyjnego, mającego zabezpieczyć interesy posiadaczy akcji Banca Romana, i po uporządkowaniu stosunków Banku i akcjonariuszów, podał rząd do wiadomości władz sądowych wynik rewizji, przeprowadzonej w Banca Romana. Wskutek tego władze sądowe zarządziły d. 19. bm. rano aresztowanie dyrektora banku Torlongo i kasjera Lazzaroniego.

Rada państwa.

Wiedeń d. 21. stycznia. Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów wniósł dep. Gessman interpelację w sprawie kolei południowej. Mowca podniósł, że z powodu zamierzonego upaństwowienia tejże kolei można zauważyć zaprowadzenie nadmiernych oszczędności we wszystkich kierunkach, na czem cierpi bezpieczeństwo komunikacji.

Na porządku dziennym stoi tytuł: „drogi i budowle wodne”.

Reprezentant rządu Rotky zapewnił, że wszystkie poruszone kwestje będą zbadane i o ile możliwości uwzględnione, a to nie można spuszczać z uwagi względów finansów. Żądanie polepszenia położenia państwowych urzędników technicznych poddał rząd troskliwej rozprawie. Mowca oświadczył w dalszym ciągu, że namiestnictwo galicyjskie wezwane zostało do ułożenia projektu budowy mostu między Bielskiem a Białą.

Po dłuższej mowie Suesa w sprawie regulacji Dunaju, zatwierdzono etat ministerstwa spraw zagranicznych a przystąpiło do roboty min. obcych krajowej.

Po przemówieniu Schlessingera za de centralizacją dostaw dla armii, przerwa no obrady.

Steinwender interpelował w sprawie presji wywieranej na wyborcach przy wyborach do rady gminnej w Libereu.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek.

Wiedeń d. 21. stycznia. Na wczorajszym posiedzeniu Izby panów przyjęto b. z rozprawy ustawę dotyczącą regulacji przemysłu budowlanego.

TELEGRAMY.

Wiedeń d. 21. stycznia. Konwersyjną pożyczkę galicyjską objął Unionbank z gal. Bankiem hipotecznym po kursie 91.50. Oferta Landerbanku upadła.

Kurs konwersyj galicyjskiej lepszy o 1/4% od kursu konwersyjnego renty państwowej.

Wiedeń d. 21. stycznia. Układ o konwersję galicyjską zawarty został z berlińską grupą Mendelsohn i Robert Warschauer i z Unionbankiem tutejszym po kursie 91.50. Grupa obowiązaną jest kotować obligacje na giełdach berlińskiej, frankfurckiej, amsterdamskiej i zurychskiej. Sfery kompetentne uważają ten układ za nadspodziewanie korzystny dla kraju.

Wiedeń dnia 21. stycznia. Nowe obligacje konwertowanej indemnizacji galicyjskiej będą opiewały na walutę koronową. Nowe 4-procentowe obligacje przy kursie 91.50 przyniosą 4.37 pre. Posiadaczom starych obligacji będzie ofiarowaną całkowicie suma 105 zlr. w nowych obligacjach.

Wiedeń d. 21. stycznia. Korzystny kurs galicyjskich obligacji zawdzięcza się w znacznej części zabiegom dr. Wilhelma Bindera, konszultanta austro-węgierskiego Banku, który całkiem bezinteresownie pośredniczył w rokowaniach między krajem a grupą Unionbanku, Mendelsohna i Roberta Warschauera.

Wiedeń 20. stycznia. Dzisiaj w południe odbyło się uroczyste zręczenie się praw do tronu przez arcyksiężniczkę Małgorzatę Zofię według tradycyjnego ceremoniału, w obecności cesarza, wszystkich przebywających we Wiedniu arcyksiążąt, księcia Albrechta Württemberskiego, księcia arcybiskupa wiedeńskiego, posła württemberskiego, wielkiego mistrza ceremonii, tajnych radców i ministrów.

Budapeszt d. 21. stycznia. Dzisiejsze dzienniki poranne zamieszczają depesze z Ostrzyhomia, wedle której miał jeden z tamtejszych wysokich dygnitarzy kościelnych oświadczyć, iż cesarz przyzwolenia swego na śluby cywilne nie udzielił.

Budapeszt d. 21. stycznia. Urzędowo zaprzeczono pogłosce, jakoby w łonie gabinetu wybuchło częściowe przesilenie.

Petersburg d. 21. stycznia. Niesłychanej wrzawy narobiła tutaj wiadomość, że uważany przez lud za świętego książę Iwan Siergiej z Kronsztadu prorokował, że w roku bieżącym będzie Rosya prowadziła wojnę nieszcześliwą, skutkiem której zostanie zmuszoną odstąpić całą Polskę, Bessarabię, całe Zadnieprze i prowincje nadbałtyckie. Nowoje Wremia pisało: „Któż nie zna ogromnego wpływu księdza Iwana z Kronsztadu, który słynie z świętobliwego żywota i szczerzego skutku swoich modłów? Imię jego słynie w najodleglejszych zakątkach Rosyi. Wszelako ks Iwan oświadczył nam pisemnie, że nie posiada daru prorokowania, że nigdy nikomu niczego nie prorokował, że o wierzem jest przekonany, że oręż rosyjski zawsze zwyciężać będzie, i ani jednej piędzi ziemi nie odstąpi nieprzyjacielowi. Tymczasem prosty lud nie czyta gazet i wierzy w pogłoskę o prorocत्वach ks Iwana.

Paryż d. 21. stycznia. Journal de St. Petersburg, omawiając najwęższe wypadki w Kairze, zapytuje, czy zająłby te nie nadawałyby się do ponownienia życzenia, ażeby położyć kres mieszaniu się Anglii do spraw egipskich.

Paryż d. 21. stycznia. W Izbie deputowanych w ciągu rozpraw nad budżetem wyznał, msgr. Hulst wystąpił przeciw postępowaniu władz publicznych względem kleru i przeciw usiłowaniu rządu, zmierzającym do odebrania duchownym ich dochodów. Mowca podniósł, że postępowanie takie jest naruszeniem konkordatu. Minister wyznał w odpowiedzi swojej oświadczył, że ustawy istniejące przeprowadzi tak, jak one opiewają, ale że duchownych będzie także traktował jako obywateli kraju.

Paryż d. 21. stycznia. Senat przyjął projekt ustawy o przestępstwach prasowych, popełnianych przez obrażenie monarchów państw innych i zagranicznych ambasadorów.

Berlin d. 21. stycznia. Voss. Ztg. donosi z Bukaresztu, że wobec wizyt konserwatywnych ministrów Katarzina we Wiedniu i Lahovarego w Berlinie, można przystąpienie Rumunii do trójprzymierza na pewne jako fakt jeżeli nie już dokonany, to co najmniej finalnie postanowiony.

Berlin d. 21. stycznia. W sprawie rokowań handlowych z Rosją powołano na konferencję rzeczoznawców z tych gałęzi przemysłu, którzy są w ekspozycji do Rosyi interesowani, a którzy w jesieni byli wezwani do pisemnego złożenia swojej opinii.

Rzym d. 21. stycznia. Niesłychana sensacyj wywołała wiadomość, że br. Giacomo, były deputowany massyński w Palermie został uwięziony pod po-

sądzeniem, że ukrywał bandytów, którzy wykonaliby zamach na br. Spitalieri.

Rewizja u aresztowanych Tanlongo i Lazzaroniego (ob. ost. wiad.) nie udała się Wedle Tribuny ukrył Tanlongo wielką część swego osobistego archiwum, w którym ma być wiele dokumentów, świadczących przebieg wielu finansysem i politykom.

Londyn d. 21. stycznia Według Daily Chronicle postanowił rząd, przy ministerstwie handlu utworzyć departament dla spraw robotniczych z bardzo rozległymi prerogatywami.

Na zebraniu znacznej grupy deputowanych jednomyślnie przyjęto rezolucję: wezwać wszystkich członków Izby posłów, aby głosowali za projektem ustawy, zabraniającej imigracji cudzoziemców do Anglii. James Lowther oświadczył, że w razie potrzeby, wnieśli przy otwarciu parlamentu odnośny ustęp do adresu na mowę tronową.

Sir West Ridgeway powołany został onegdaj do Osborne do królowej. Jutro w niedzielę odjedzie na Paryż i Madryt do Gibraltaru, skąd na angielskim okręcie wojennym odpłynie do Tangeru (jako nadzwyczajny wysłannik do sultana marokańskiego).

Belgrad dnia 21. stycznia. Jakkolwiek nie ma jeszcze żadnego autentycznego doniesienia, zdaje się jednak, że przyszło do pojedynania między Milanem a Natalią. Wiele domów illuminiowano z tego powodu.

Belgrad d. 21. stycznia. Sąd sabacki zarządził aresztowanie i okucie w kajdany agitatorów radykalnych, posiadanych o wywołanie krwawych wypadków w Koczelewie.

Belgrad d. 12. stycznia. Wiadomość o pogodzeniu się rodziców króla serbskiego, znajduje potwierdzenie.

Saarbrücken dnia 21. stycznia. Po skończonym strajku robotników górniczych obliczono, że stracili 925.000 marek zarobku. Aresztowano agitatora Berwängera, byłego górnika, który był uciekły, sprzeniewierzywszy 2.250 marek z funduszu robót.

Kopenhaga d. 21. stycznia. Na Kattegacie, Sundzie i Wielkim Balcie wysadził łódź okręt jeden na ład. Stacyja sygnałowa pod Skagen donosi o wielkiej krze na północy, kilka parowców krąży po pełnym morzu, ponieważ lodów na ujściu Kattegatu przebieć niepodobna.

Nowy Jork d. 21. stycznia. Z całych Stanów Zjednoczonych, z wyjątkiem stron wschodnich, donoszą o straszliwych mrozach. Cała Mississipi wraz z swymi dopływami zamaraź, porty północne są osadzone lodami, wiele okrętów uknęło w zawartym lodzie i niewiadomo, co się z niemi stanie. Usiłowano przystęp do portu tutejszego oswozić od kry, ale na daremnie. Na rzece Delaware zagraża kra brzegom. Okręty w przystani tutejszej okryte są lodem. Zewsząd donoszą o zamarzłych ludziach.

Dział ekonomiczny.

Ważne orzeczenie dla właścicieli dóbr zakładających gorzelnie lub browary. Trybunał administracyjny wyrokem z dnia 5. bm. orzekł zasadniczo, iż właściciele dóbr tabularnych, z którymi w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 30. grudnia 1875. połączone było prawo propinacji, obowiązani są, tak samo, jak każdy inny przedsiębiorca prywatny, zakładający gorzelnię lub browar w obszarze tej gminy, na której obszar rozciąga się obecnie przynależące krajowi propinacyjne prawo wyszynku, zapłacić jednorazową należność w kwocie 2.000 zlr. na rzecz funduszu propinacyjnego, jeśli gorzelnia ta lub browar dopiero po przejściu prawa propinacyjnego wyszynku na kraj powstały.

Chów koni. Na posiedzeniu komitetu dla spraw chowu koni w Galicji dnia 3. bm. podał referent p. radca Kleeberg do wiadomości komitetu, że z rozporządzenia ministerstwa wybrakowano ze stacji galicyjskich ogiery: Roan, Danube, Bismark, zabito zaś Gidrona; przydzielono dla Galicji ogiery: „Antonius I. 12”, „Morisco”, „Antonius 9”, „Blacksmith 11”, „Cheek II. 4” i „Sagya IV. 2”. Dalej stację strzyżkowską postanowiono ministerstwu przenieść na razię do Niebyle, poki się nie wyszuka odpowiedniejszego pomieszczenia dla tej stacji. Wreszcie uchwalono przedstawić ministerstwu następujący wniosek. W kontraktach najmu ogierów rządowych, należy umieścić następujący punkt: „Odnajmujący ogiery rządowe ma corocznie, z koni pochodzących od ogierów rządowych te, które uzna za odpowiednie dla celów wojskowych, zgłosić jednej z komisji asenterunkowych w kraju, do sprzedaży po cenach dla remont wyznaczonych”.

Wiadomości giełdowe.

Lwów dnia 21 stycznia (Z Izby handlowej).

Akcyje za sztukę: Kolej gal. Karola Ludwika 100 zł. m. k. 218— do 231—, Kolej Lwow.-Czern.-Jasińska po 200 zł. w. a. 258— do 268—, Banku hipotecznego po 200 zł. w. a. 140— do 145—, Banku krajowego galic. po 100 zł. w. a. 115— do 120—, Listy zastawne za 100 zł.: Banku hipot. gal. 5% losow. w 4 lat 101.10 do 101.80, 5% w 10 lat 98.80, prem. 108.25 do 108.95, 4 1/2% los. w 50 lat 98.80 do 100—, Banku krajowego 4 1/2% los. w 51 lat 100— do 100.50, Towarz. kredyt. gal. ziemsk. 4% 97.50 do 98.20, 4% los. w 41 lat 95.90 do 96.60, 4 1/2% los. w 52 lat 100.80 do 101.50, 4% los. w 56 latach 95.90 do 96.60.

Listy dłużne na 100 zł. Gal. Zakł. kred. włośc. w likw. — do —, Ogólnego relikwito-kredyt. Zakładu dla Galicji i Bukowiny w likw. 6% w 15 latach 50— do 55—.

Obliży za 100 zł.: Indemnizacyjne galic. 5%, m. k. 104.80 do 105.50, Galic. funduszu propinacyjnego 4%, 98.70 do 97.40, Bukow. funduszu propinacyjnego 5%, 102— do 102.70, Kom. banku kra. owego 5% w 4 lat 101.50 do 102.20, 5% w 10 lat 98.80 do 100—, Pol. Banku krajowego z roku 1888 4 1/2% los. w 50 lat 100.50 do 101.20, z roku 1888 4 1/2% los. w 50 lat 99— do 100—, 4% 93.50 do 94—, Losy miasta Krakowa 24— do 24—, Losy miasta Stanisławowa 40— do 44—, Waluty: Duk. cesarski 5.60 do 5.70, Napoleoński 9.57 do 9.67, Półimperyal 5.00 do 5.00, Rubel rosyjski srebrny 1.21 do 1.30, Hubel rosyjski papierowy 1.22 do 1.24, 100 marek wsiemieckich 59— do 59.60.

Kraków dnia 20. stycznia.

Akcyje za sztukę: Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie po 200 zł. — do —, Listy zastawne: 8 pr. Zakładu kred. ziemsk. w Krakowie w kw. 100.50 do 101.50, Losy: Miasta Krakowa 24.50 do 25.50, Waluty: Rubel papierowy za 100 1.23— do 1.24, 50 rub. srebrny kupony 1.16 do 1.25, 20-frankowa ważna 9.85 do 9.86.

Warszawa dnia 20. stycznia.

pro. Listy zastawne ser. 1. 102.10, ser. V. 102.5—, 4 pr. kwidycyjne 99.80, 5 pr. warszawskie ser. I. 102.65, ser. V. 102.90.

Wiedeń d. 21. stycznia (telegraficznie).

Renty: waplna papierowa 98.60, srebrna 98.55, anstr. papierowa 100.95, złota 116.85, węg. pap. 101—, złota 114.68, Akcyje przedsiębiorstw transportowych: Kolej Karola Lut. 219.50, Czerniowieckiej 255—, Północnej 86.75, Państwowej 298.50, Północno-zachod. 239—, Węg. półn.-wschod. —, Półdnioj (Lombardy) 91.87, Akcyje banków: austr. węgiersk. na 60 zł. 1001—, anglo-anstr. 154.75, Landerbanku 216.70, Unionbanku 50—, Pożyczki publiczne: Gal. oblig. ind. 103.40, Gal. propin. jute 97.30, bukow. propin. 102.35, Losy: Komunale wiedeńskie 111—, anstr. Czerw. krzyża 19.50, węg. Czerw. krzyża 18.50, Cisniskie —, Bazyliska 6.70, Turackie 44.5—, Waluty: Ruble papier. 12—50, 20-rankówki 11.86, 20-rankówki 9.62.

Z rynków towarowych.

Lwów dnia 21. stycznia. Dnia notujemy za 100 kilogramów: Pszenicę: gotowa 7.10 do 7.90, Zyrę gotową 5.80 do 6—, Owies obrotowy 5.10 do 5.80, Jęczmień 4.50 do 5.50, Rzepak 10.25 do 10.75, Groch 5.50 do 6—, Wyka 4.50 do 5—, Bobik 4.75 do 5.25, Heszka 7— do 7.60, Kukurudz. a. r. 5.30 do 5.60, nowa 4.70 do 4.90, Chmiel za 50 kilo 65— do 85—, Konieczny 60— do 70—, biały 60— do 75—, saronowa 60— do 70—, Spirytus za 100 kilo 10.50 do 11—, Usposobienie: loco stawy 10.50 do 11—, Usposobienie: nie mieszane, dowozy średnia, zbyt utrudniony, Kraków 20 stycznia. Ciągłe, ciężkie mrozy jakkolwiek w obecnym wronkach nie są szkodliwe dla zimn, przez też na przyszłość budzą pewne obawy. Wobec tego z jednej strony właściciele zboża podnoszą swoje żądania; z drugiej spekulanci i którzy dotąd zwala się trzymali, zaczynają zwolna brać udział w zakupach, zwłaszcza na późniejsze terminy. Tymczasem za granicą ceny nie mogą się ustalić, bo wszelkie dane ika nieważnie paraliżują znaczne zapasy w Niemczech układy handlowe z Rosją. Tym sposobem spekulacja pozabawiona jest dy ektyw, lecz przy tem wszystkim usposobienie jest takie i tendencja raczej zwyżkowa.

Na targu dzisiejszym tutaj do większych obrotów przyjść nie mogło, ponieważ zapasy, jak były, tak są małe, a z prowincji także nie było większych ofert. Wogóle jednak upokoszenie było dobre, odbył zwłaszcza na celne ziarno łatwą, a w cenach jakkolwiek mało znaczących, zaszło jednak pewne polepszenie.

Placono pszenicę białą 8— do 8.30, czerwoną 7.70 do 8.15, żółta 7.70 do 8.15 zlr.: żyto 6.70 do 7— zlr.; jęczmień browarny 6— do 6.50, na kasze 5.30 do 5.50 zlr.; owies 5.60 do 5.90 zlr., rzepak 11.25 do 11.50 zlr.; konieczny czerwoną 55 do 65, białą 65 do 75 zlr.; wszystkie za 100 kilogramów.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu. Wiedeń 21. stycznia (telegraficznie). Pszenica na jesień 7.77 do 7.82, na wiosnę 7.64 do 7.67, na maj-czerwiec 7.65 do 7.65, Zyrę na wiosnę 6.68 do 6.71, na maj-czerwiec — do —, Kukurudzka na maj-czerwiec 5.04 do 5.04, Owies na wiosnę 5.90 do 5.90, Rzepak na styczeń-luty 12.65 do 12.75, nowy rzepak — do —, Kalarepa na sierpień i luty loco Wiednia — do —, na sierpień i wrzesień — do —.

Numer 4-ty „SZOZUTKA” wyjdzie w niedzielę 22. b.m. rano.

Jest to nabycia w Administracji Gazy Narodowej (ulica Czarneckiego 2), w biurze dziennikarstwa Ploha (ul. Karola Ludwika), w księgarni Jakubowskiego & Zadurowicza (plac Maryacki), w księgarni Altenberga i w trafice Jaworskiej (ulica Karola Ludwika).

Nadesłane.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. Stanisław Sochanik był lekarzem na klinice prof. Kaposiego i oddziale prof. Langsa we Wiedniu mieszka plac Berwaldyński 1. 15. I. piętro. Ordynuje od 11 12 i od 3-5. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Jeżeli kto zażąda w aptece Santalu Midy, rzadko się trafi, żeby nie dostał kapsułek Santalu na wagę, zamiast w pudełkach; należy zauważyć, że aptekarze z małymi wyjątkami, nie mają przyrzęd do dystylowania Esencji z Santalu w celu przygotowania zeń kapsułek, kupują je zatem w handlu i nie mogą ręczyć za czystość takich; wymagając kapsułek ze Santalu Midy, młodzież oszczędza swą kieszeń i zdrowie. 761 1

4106 Ustrzyki dolne 15 maja 1888. Wny Juliusz Schauman aptekarz w Stockerau!

Od dwóch lat nie spałem na uporczywe bólesci żołądka. Próbowałem rozmaitych środków aby zwalczyć chorobę, ale albo nawet szkodliwe. Nareszcie zwróciłem uwagę na pański preparat i już po użyciu dwóch pudełek zanajwyżej znaczne polepszenie zdrowia. Dziś wszelkie bólesci ustały i czuję się zupełnie zdrowym za co s przjemnością przesyłam Panu wyrazy mego uznania. Feliks Wilerkiewicz.

Dostać można u wynalazcy aptekarza Juliusza Schaumana w Stockerau, także we Wiedniu w aptece pod „Srebrnym Orłem”. Cena 75 ct. pudełko. Wysyłka za salizką pocztą najmniej 3 pudełko.

Dr. Kazimierz Podlewski

po odbyciu specjalnych studiów na klinikach profesorów Fournier i Besnier w Paryżu, Lassara w Berlinie i Kaposiego we Wiedniu — mieszka przy ulicy Sobieskiego 1. 10 (dom przedchodni z ulicy 645 Wawowej 1. 9).

Dla wszystkich Szanownych prenumeratorów dołączamy dziś „Sprawozdanie i program” przedwyborczego komitetu obywatelskiego”.

PRAWA KRWI.

POWIEŚĆ PAWŁA BOURGETA.

(Ciąg dalszy.)

Na środku stała pani Scilly z twarzą bladą, zmienioną, zdradzającą znudzenie, prawie rozpacz; na jego widok postąpiła naprzód:

— A biedne moje dziecko! Nie odrabiałeś nas naszych listów?

— Właśnie dlatego przybyłem, żem je otrzymał. Chcę koniecznie jeszcze mówić z Henryką. Nie mogę rozstać się z nią w ten sposób... przecież i ona wie, że oskarżonemu o najcięższe zbrodnie należy się możliwość i sposobność obrony. Błagam panią, uczyni, by mnie wysłuchała... choćby tylko przez pięć minut tu w twej obecności, a potem... daję słowo, cokolwiek bądź postanowi przysięga z poddaniem się, ale przez litosć... jeszcze raz!

— Niestety! próbowałam to uczynić przed chwilą, otrzymałam pańską kartę. Nie wiem na jak nieubłagane natrafiałam postanowienie. Oświadczyła mi, że wyjdzie ze swego pokoju dopiero idąc na statek. Nie mogę zmienić jej postanowienia, nie mogę jej zmusić, by z tobą mówiła... jest nadto szlachetnym, abyś ją napastował publicznie wbrew jej woli. Postuchaj mnie Ksawery. Jeżeli istotnie byłam dla ciebie dobrą, jak mi to powiedziałeś w ostatnim liście; jeżeli masz dla mnie wdzięczność, jak mówisz... błagam cię, daj nam odjechać, nie kusząc się na widzenie jej, gdyż wywołałoby to tylko skandal niepotrzebny; a może nawet niebezpieczny. Była tak chorą... jeszcze dziś jest tak zdenerwowana. O nie zabijaj mi jej, naproźno! przysięgam ci a mam prawo żądać, byś mi wierzył... umrzem raczej niż da się ukłonić do zmian w swych postanowieniach, w których jedynym celem było odwołanie się do ciebie, nie czas cokolwiek odwołać się do ciebie. Przynajmniej pozwól mi pani napisać do niej? Czy zechcesz oddać jej list zanim odjedzie?

— Myślałam o tem — odrzekła matka — pytałam jej... powiedziała mi, że listy twoje palic będzie nieczytane.

— Mój Boże — jęknął padając na krzesło — cóż począć? W tych dwunastu dniach strasznie cierpiałem, żyłem nadzieją, że przyspuszczając możliwości stanowczego zarwania... jedno słowo, tylko jedno słowo!

— Nie trać wiary i ufności we mnie!

XIII

Drugi brzeg obiecaniej ziemi.

Pięć tygodni upłynęło od dnia, w którym statek „Regina Margarity” na morzu zimnem, szarem, zaledwie drgającym, prawie martwym — uwiózł do Tunisu hrabinę Scilly i jej córkę.

Pięć tygodni minęło od chwili, gdy Ksawery, stojąc na tamie portowej, patrzył jak ów statek drgnął, ruzył się i zaczął oddalać tym jednostajnym ruchem, jakim posuwają się w życiu dni i godziny... z tą samą nieubłaganą srogością, bo bezpowrotnie!

Boże! patrzeć na takie oddalenie się tego co Kochamy... bez możliwości powtórzenia jak bardzo Kochamy! bez uścisku ręki, bez słowa! bo Henryka nie zmieniła postanowienia.

Ksawery wyciągnął ręce do owej chwiejnej sylwetki okrętu w pochodzie, wyciągnął wzrok za nim i patrzył jak zwolna, a przecież widocznie mała... drobniutka... niki... tak pożałował swój ręk, zaledwie w wrót jego stanął, swoje nadzieje, swą ziemię obiecaną.

Po upływie pięciu tygodni znalazł się znowu, oparty na tym samym pierścieniu, na tej samej grobli portowej, patrząc znowu na taki sam statek, który wypłynął z portu tym samym jednostajnym miarowym tempem.

Było to wieczorem po pięknym dniu letnim.

Ksawery patrzył z nim z głębokim wzruszeniem.

W głębi oczu jego błyszczał także odbłask zachodzącego słońca, które różnowym blaskiem oświetlało horyzont; jeszcze jeden polysk... chwila, a drgające cienie nocy zapadną i razem z dniem zniknie jak ptak w ciemności uchodzący statek.

Ksawery, słysząc zgrzyt brzeszczotów okrętowych a głos ten wydał mu się jakimś skargą tak podobną do jęków które dzwoniły w jego myślach, z powodu tego nośnego odjazdu, który był dlań straszniejszą i od pierwszego, gdyż na pokładzie tego wysumkłego parowca w czarnym ubraniu stała jego piękna i droga Adela, między trzema niewiastami; dwie zła do brze: były to służące pani Raffraye. Ale ta, ta trzecia? to nie była p. Raffraye.

Widział i ludzi ładujących okręt, którzy wspinali się na pomost i schodzili na spód, miosących pakę o formach charakterystycznych, nieszcześliwych, której jednak nie widział dziewczynka zatrzymana w innym kącie okrętu.

Była to trumna tej nieszcześliwej kobiety, której nigdy by nie nieszcześliwym kochankiem; wobec której tak bardzo zawinił, z której powodu tak wiele wycierpiał i której tyle zadał cierpienia, kobiety którą potępił z dzikością nieubłaganą przez lata całe, a którą odnalazł właśnie w porę, aby z nad grobu usłyszeć jej krzyk straszny, przejmujący, krzyk głosu sprawiedliwości.

